

Artur Gadowski "Inwokacja"

Visit "[Inwokacja](#)" on MotoLyrics.com

Adam Mickiewicz
Inwokacja

Litwo! Ojczyzno moja! Ty jesteÅ› jak zdrowie,
Ile ciÄ™ trzeba ceniÄ™, ten tylko siÄ™ dowie,
Kto ciÄ™ straciÄ™, . DziÄ™ piÄ™ knoÄ™ twÄ™... w caÅ™ej ozdobie
WidzÄ™ i opisujÄ™, bo tÄ™ skniÄ™ po tobie

Panno Å›wiÄ™ta, co Jasnej bronisz CzÄ™ stochowy
I w Ostrej Å›wiecisz Bramie! Ty, co grÄ³d zamkowy
NowogrÄ³dzki ochraniasz z jego wiernym ludem!
Jak mnie dziecko do zdrowia powrÄ³ciÄ™, aÅ› cudem,
Gdy od pÄ™, aczÄ™...cej matki pod TwojÄ™... opiekÄ™
Ofiarowany, martwÄ™... podniosÄ™, em powiekÄ™
I zaraz mogÄ™, em pieszo do Twych Å›wiÄ™tyÄ™,, progu
IÄ™ za wrÄ³cone Å¼ycie podziÄ™ kowaÄ™ Bogu,
Tak nas powrÄ³cisz cudem na Ojczyzny Å›ono.
Tymczasem przenoÄ™ mojÄ™... duszÄ™ utÄ™ sknionÄ™...
Do tych pagÄ³rkÄ³w leÄ™nych, do tych Å›k zielonych,
Szeroko nad bÄ™ kitnym Niemnem rozciÄ™gnionych
Do tych pÄ³l malowanych zboÅ¼em rozmaitem,
WyzÄ™, acanych pszenicÄ™..., posrebrzanych Å¼ytem;

Visit [Artur Gadowski](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.